

Sygn. akt I UK 200/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania J. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 lutego 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Skarga kasacyjna J. J. została skierowana przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 grudnia 2014 r. W rozstrzygnięciu tym oddalono apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 stycznia 2014 r., w którym oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 października 2013 r. odmawiającej mu prawa do emerytury.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca uzasadnił potrzebą wyjaśnienia istotnego zagadnienia prawnego. W jego ocenie konieczne jest ustalenie „w zakresie utrwalenia wynikającej z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2006 r. I UK 321/05 zasady, że ciężar dowodu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych obciąża Zakład (...) a nadto, czy konstrukcje żelbetonowe i prefabrykowane o jakich mowa w przepisach resortowych (wykaz A, dział V, poz. 5, pkt 2) można zakwalifikować do prac wskazanych w rozporządzeniu

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.”. Dodatkowo skarżący podniósł, że środek odwoławczy jest oczywiście uzasadniony z uwagi na względy słuszności i sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może zostać skierowana do merytorycznego rozpoznania, gdyż ubezpieczony nie wykazał wystąpienia przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Sposób sformułowania zagadnienia prawnego przez autora skargi kasacyjnej jest problematyczny. Po pierwsze, nie jest właściwe utożsamianie istotnego zagadnienia prawnego z konkretną wypowiedzią Sądu Najwyższego. Termin, którym posłużył się ustawodawca w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. kojarzony jest z materią prawną, a nie z poglądami jurydycznymi, które mogą co najwyżej zawierać argumenty przemawiające za określoną opcją interpretacyjną, same nie tworząc przedmiotu normatywnego. Po drugie, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2006 r., I UK 321/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 171 nie stanowi udanego przykładu uzasadniającego pogląd, że to na organie rentowym spoczywa ciężar dowodowy. W rozstrzygnięciu tym uchylono wyrok sądu odwoławczego z uwagi na nie wyjaśnienie przez ten sąd istotnych okoliczności faktycznych. Po trzecie, w przedstawionym zagadnieniu prawnym kryje się fałszywe założenie, że konstrukcja ciężaru dowodowego z podmiotowego punktu widzenia ma charakter jednolity. Miarodajny w tej kwestii art. 6 k.c. przewiduje przecie, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Nieracjonalne jest zatem twierdzenie, że we wszystkich rodzajach spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych i w stosunku do wszystkich istotnych faktów ciężar dowodowy będzie obciążał Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Po czwarte, w orzecznictwie nie jest negowane zapatrywanie, zgodnie z którym ciężar udowodnienia spełnienia przesłanek określonych w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej spoczywa na ubezpieczonym.

Przedstawione uwagi przekonują, że pierwszy z podniesionych przez skarżącego aspektów nie jest istotnym zagadnieniem prawnym.

Podobne mankamenty występują przy drugiej kwestii. Po pierwsze, wątpliwy jest sens rozważania, czy konstrukcje żelbetonowe i prefabrykowane można zakwalifikować do prac wskazanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Między rzeczami a czynnościami nie istnieje relacja przyporządkowująca, która z natury dotyczy tylko elementów jednorodnych. Po drugie, z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że w spornym i kluczowym dla sprawy okresie, od dnia 24 maja 1971 r. do dnia 30 sierpnia 1975 r., wnioskodawca pracował w Przedsiębiorstwie Budowlanym w B. na stanowisku robotnika budowlanego, wykonywał obowiązki murarza i montażysty konstrukcji bloków 4-ro i 10-ciopiętrowych. Jego praca polegała głównie na ustawianiu i łączeniu (montażu) płyt żelbetowych na wysokości. Wykonywał też prace murarskie i tynkarskie przy budowie ścianek działowych z cegły bądź pustaka wewnątrz budynków oraz prace przy wylewkach podłóg i posadzek. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że nawet, gdyby hipotetycznie uznać czynności wykonywane przy konstrukcjach żelbetowych i prefabrykowanych do prac w szczególnych warunkach, to i tak sporny okres, z uwagi na wykonywanie innych prac (murarskich i tynkarskich) nie objętych wykazem A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 marca 1983 r., nie może, z uwagi na § 2 ust. 1 rozporządzenia, skutkować nabyciem prawa do wcześniejszej emerytury. Oznacza to, że rozwiązanie dylematu, czy „konstrukcje żelbetowe i prefabrykowane”, o jakich mowa w przepisach resortowych (wykaz A, dział V, poz. 5, pkt 2), należą do konstrukcji metalowych, wskazanych w wykazie A, dziale V, pod poz. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., nie wpłynie na wynik sprawy.

Przedstawione spostrzeżenie nie pozwala na przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. istotne zagadnienie prawne musi występować w sprawie. Znaczy to tyle, że zagadnienie powinno pozostawać w związku z danym sporem, a nie mieć znaczenie abstrakcyjne, nieistotne dla prawa dochodzonego w zindywidualizowanym postępowaniu.

Niezależnie od powyższych argumentów, podkreślenia wymaga, że cechy istotności nie posiada zagadnienie prawne, które w orzecznictwie jest jednolicie rozumiane, a sądy obu instancji dokonały zbieżnej z tym kierunkiem wykładni. O istnieniu konsensusu interpretacyjnego świadczą przywołane przez Sąd drugiej

instancji liczne orzeczenia (Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z 19 listopada 2013 r., III AUa 391/13, Sądu Apelacyjnego w Krakowie w wyroku z 18 września 2012 r., III AUa 362/12 i z 5 grudnia 2012 r., III AUa 508/12 oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi w wyroku z 26 września 2013 r., III AUa 1665/12).

Skarżący skierował również uwagę na ziszczenie się przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Ograniczył się jednak do argumentu, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na względy słuszności i sprawiedliwości. Supozycja ta nie znajduje jednak odzwierciedlenia w żadnej z podstaw kasacyjnych. W ramach przedsądu dokonuje się jedynie wstępnego badania zasadności skargi, co oznacza, że trafność zaskarżenia powinna być dostrzegalna bez wdawania się w głębszą analizę stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Konkluzje prawne Sądu drugiej instancji, oparte na regule wynikającej z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wywiedzione w stanie faktycznym niekwestionowanym przez wnioskodawcę, nie pozwalają zatem na głoszenie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Odnosząc się do wypowiedzi skarżącego, trzeba mieć na uwadze, że o tym, czy skarga kasacyjna zawiera niezbędny dla niej element, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., decyduje nie tyle użycie w niej określeń nawiązujących do ustawowo sformułowanych wymogów skargi kasacyjnej, czy też posłużenie się zwrotami wartościującymi, lecz merytoryczna ocena argumentów przytoczonych w skardze, które powinny w sposób wyraźny i przekonujący świadczyć o tym, że zachodzi przyczyna uzasadniająca uwzględnienie indywidualnego interesu strony, a przez to wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczenia oczywiście naruszających prawo. Właściwości takich nie posiada stanowisko zaprezentowane przez wnioskodawcę.

Wobec niestwierdzenia przyczyn warunkujących przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.